

Trzeba być grzecznym dla Włochów

„Marzenia włoskie” hitlerowców

przerwane zarządzeniem Hessa

BERLIN, 3. 6. Przyłączenie Austrii, Czech i Kłajpedy wpoilo przekonanie w pewne koła hitlerowskie, że Trzecia Rzesza może sobie pozwolić na wysuwanie postulatów w stosunku do innych państw, nie krępując się zupełnie niczym. Jest to zresztą zwykły objaw wśród Niemców, którzy nie posiadają umiaru na lekarstwo.

Jak nas informują w kołach narodowo - socjalistycznych dawnej Austrii wysuwane są postulaty do tyczące t. zw. ziem niemieckich, które w tej chwili znajdują się w rękach Włoch. Narodowi - socjaliści austriacy związani tradycjami rodzinnymi z Tyrolem i Triestem, a upojeni powodzeniem u-

ważają za najważniejszy moment wysuwanie postulatów w tej dziedzinie.

Sprawa ta była poruszana na różnych zamkniętych zebraniach narodowo - socjalistycznych, które odbyły się na terenie Austrii. Wskazywano na to, że normalny rozwój gospodarczy ziem austriackich jest niemożliwy bez posiadania Triestu, a że południowy Tyrol był krajem związanym mocnymi więzami z pozostałymi krajami austriackimi.

Na tle tych konkretnych postulatów rozwijają się wśród hitlerowców austriackich zupełnie fantastyczne pomysły. Mówi się tam o dawnym cesarstwie niemiec-

kim, które usiłowało nawet z przemijającym powodzeniem, opanować całe Włochy. Koła te wskazują na to, że sojusz niemiecko - włoski powinien doprowadzić do takiego stanu rzeczy, a już dzisiaj uzależnienie Włoch od Niemiec pozwoli na wysunięcie postulatów dotyczących zrezyfikowania granicy włosko - niemieckiej.

Postulaty te nawet zostały sformułowane na piśmie i przesłane do kierownictwa partii narodowo - socjalistycznej. Spotkały się jednak z bardzo ostrą reakcją Hessa, który jak wiadomo, w zastępstwie Hitlera kieruje partią narodowo - socjalistyczną.

Hess pouczył austriackich hitlerowców, że wysuwanie takich postulatów w dobie dzisiejszej jest całkowicie szkodliwe, gdyż może wywołać tak dość silne prądy antyniemieckie we Włoszech. Austriacy członkowie partii narodowo - socjalistycznej otrzymali kategorię zakaz poruszania tematów włoskich.

Jednocześnie komunikują nam z Berlina, że sam kancl. Hitler wydał polecenie wszystkim przedstawicielom Niemiec, którzy w tej czy innej formie mogą się stykać z Włochami zachowanie jak największej uprzejmości a nawet wtedy, gdy będzie potrzeba wysuwać jakieś postulaty w stosunku do Włoch, wysuwanie ich w sposób najbardziej wersalski. W szczególności taki rozkaz otrzymali ofi-

cerowie, którzy w celach służbowych udają się do Włoch. Odpowiednie instrukcje otrzymali również turyści niemieccy, którzy masowo podróżują po Włoszech.

W POGONI ZA SZCZĘŚCIEM

najlepsze są proste środki. Los Loteryjny to najprostsza droga do dobrobytu i zabezpieczenia spokojnej starości. Szczęśliwe losy do I klasy poleca kolektura

DZIERŻANOWSKIEGO

Nowy Świat 64.

F r e i a 5.

Oddział: Gniezno, Chrobrego 14.

Czara od Wiesnera dla Hitlera

O równą miarę dla Niemców za stosunek do Polaków w Rzeszy

Już miesiąc minął od owej chwili, gdy się rozniosła wiadomość, jakie to rzewne i rozławne życzenia urodzinowe składał pan senator Hassbach w imieniu Niemców w Polsce p. kanclerzowi Rzeszy Adolfowi Hitlerowi, przywódcy narodu niemieckiego, oraz jako to przywódce młodniemców w Polsce p. Wiesner z Bielska — były senator Rzplitej — i pan Kohnert w Bydgoszczy, składając dnia 20 kwietnia osobiście życzenia p. kanclerzowi Rzeszy, wręczyli mu jako upominek srebrną czarę.

Radzibyśmy dowiedzieć się, jakie wytłumaczenie swojego bądź co bądź dziwnego postępowania dał p. senator Hassbach panu Marszałkowi senatu oraz jakie dały wyniki dochodzenia w przedmiocie naruszenia przepisów dewizowych w związku z nabyciem, tudzież wywiezieniem srebrnej czary, wszczęte przeciwko p. Wiesnerowi z Bielska i p. Kohnertowi z Bydgoszczy.

Radzibyśmy nadto dowiedzieć się, z jaką reakcją z naszej strony spotkały się nieprzyjazne zarząd-

zenia Rzeszy Niemieckiej w odniesieniu do Polaków — obywateli tej Rzeszy, a w szczególności odbieranie paszportów, nie dopuszczanie gazet i czasopism polskich, których w ten sposób usuwano z rąk Polaków z pasa granicznego, równoznaczne z wyrzuceniem z majątku.

Przypominamy tutaj przede wszystkim sprawę pp. Donimskich, których w ten sposób usunięto z rodzinnych majątków oraz sprawę księdza Sochaczewskiego, proboszcza w Krasnejce powiatu sztumskiego. Jaskrawe te gwałty stały się głośne na cały świat, skoro je rozgłosiły radiostacje anglosaskie.

Sądźmy, że pp. wojewodowie poznański i pomorski w ciągu tygodni, które minęły od owych gwałtów już się rozejrzeli i doszli

do konkluzji, jakie należy zastosować środki odwetowe za to odbieranie paszportów, nie dopuszczanie polskich gazet i czasopism, rugowanie z ziem ojczyźnej i unieruchomianie polskiego szkolnictwa.

Radzibyśmy też dowiedzieć się, jak p. wojewoda pomorski zareagował na zbrodnia akcją wymierzoną przeciwko polskiemu gimnazjum w Kwidzynie.

Chętnie dowiedzielibyśmy się też, kiedy p. Arka Bożek opuści Berlin i powróci do swojej dzieciznej zagrody pod Raciborzem. A może przyspieszyłoby wydatnie jego powrót usunięcie np. 300 Niemców z pasa granicznego z p. Wiesnerem z Bielska na czele w towarzystwie przeróżnych niemieckich radnych, którzy są członkami niektórych rad miejskich na Śląsku.

Robotnicy polscy jadą na Litwę

Przedstawiciele władz administracyjnych Polski i Litwy ustalili

na konferencji w Wilnie sprawę zatrudnienia polskich robotników rolnych na Litwie.

W bieżącym sezonie wyjedzie 3000 ludzi, w tym 860 z woj. wileńskiego, 400 — z woj. nowogródzkiego, reszta z woj. białostockiego.

Spostrzeżono jednocześnie wielkie ożywienie w ruchu nadgranicznym. Pość wydaných przepustek dla rolników do dn. 1-go czerwca przekroczyła nieotwartą dotychczas cyfrę 10 tys.

Uroczysta godzina dzieci w katedrze św. Jana

Na zakończenie „godzin dzieci”, które odbywały się przez cały maj, zostanie odprawiona w katedrze św. Jana w środę, dnia 7-go czerwca o g. 18-iej uroczyste nabożeństwo. Błogosławieństwa apostolskiego udzieli ks. Arcybiskup Filip Cortessi, kazanie wygłosi ojciec Władysław Siwek T. J.

W czwartą godzinę dzieci odbywać się będzie w kaplicy przy ul. Ordynackiej 9, w każdy piątek o godzinie 19-iej.

Wytwórnia PALT, KOSTIUMÓW, SUKIEN

poleca ostatnie modele 1939

Józef SKWARA • WIELKA 2

KONKURS ARMII POLSKIEJ



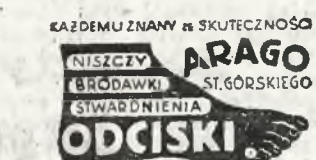
Marszałek Śmigły - Rydz gratuluje zwycięzcy konkursu kpt. Zahel

Robotnicy austriacy sabotują hitlerowskie przygotowania wojenne

WIEDEN, 3. 6. Trwający prawie od pierwszej chwili po wcieleniu Austrii do Rzeszy niemieckiej ferment wśród robotników

austriackich nie tylko, że nie wygasa, ale przeciwnie zaostrza się coraz bardziej. W marcu, gdy powszechnie wiadomym się stało, że zmobilizowana armia niemiecka gotowa jest do wkroczenia na teren Czechosłowacji robotnicy austriackich zakładów przemysłowych, pracujących na rzecz armii, zwolnili tempo pracy.

Wobec tego zjawiska władze fabryczne, wspierane przez t. zw. oddziały policji załogowej, złożonej z robotników narodowych socjalistów okazały się bezsilne. Obecnie wobec coraz powszechniejszego przekonania o nowych podbojach w Europie, przygotowywanych przez Rzeszę do spółki z Włochami robotnicy austriacy stosują taktykę bierności w dniach marcowych, a biernością w pracy opóźniają tempo dla armii.



Kadra wyłesowanych przewodników ma oprowadzać wycieczki pod Gdańsk

Nowy pomysł gdańskiego Senatu

GDANSK, 3. 6. W Gdańskim Dzienniku Ustaw Nr. 43 z dnia 24 maja 39 r. ukazało się rozporządzenie Senatu z dnia 5. 5. 39. zmieniające rozporządzenie w sprawie o oprowadzaniu wycieczek na terenie W. M. Gdańska.

Par. 1 otrzymuje brzmienie:

Oprowadzać za lub bez wynagrodzenia po terenie W. M. Gdańska włącznie z pokazami osobliwoci gdańskich w zamkniętych przestrzeniach, jeżeli chodzi o zwarte obce grupy składające się z więcej aniżeli 5 osób, mogą tylko takie osoby, które otrzymały legitymację z Landverkehrsverband.

W poszczególnych wypadkach może Senat zezwolić na wyjątki.

Do tego nadmienić wypada, że zarządzenie to uważać można jako zamiar sparaliżowania ruchu turystycznego z Polski i uniemożliwienia zabytków gdańskich wycieczkom z Polski do Gdańska. Albowiem w tych warunkach wycieczki polskie narażone zostają na różne trudności, błędne informacje co do zabytków i dzieł sztuki Gdańska, a poza tym uczestnicy

wobec obecnych stosunków czuli by się z różnych względów skrepowani na skutek nieufności do narzuconych im urzędowo przewodników — gdyby z ich przewodnictwa skorzystać zechcieli. Wiadomo bowiem w jakim kierunku idzie propaganda narodowo - socjalistyczna w Gdańsku. Zamykanie i usuwanie polskich orłów i herbów ma swoją wymowę. Obecnie władzom Gdańska chodzi o to, by resztki niezniszczonych jeszcze ręką niemiecką wandalów pamiątek polskich ukryć

przez polską, a szczególnie zagraniczną publicznością. Robota sztyta grubymi niemi.

Wszystkim musi być wiadome kto wypełnił swój obowiązek

subskrybując Pożyczkę Lotniczą

Przyszedł czas, by najszerzej sfery publiczności zainteresowały się, kto na terenie stolicy sub-

skrybował P. O. P., a kto swego obowiązku obywatelskiego w tym względzie nie wypełnił i wyciągnęły z tego należyte konsekwencje.

Nie wolno dopuścić, by ci, którzy P. O. P. nie subskrybowali, znaleźli się w sytuacji konkurencyjnie uprzywilejowanej w stosunku do nastawionych patriotycznie kupców, przemysłowców, czy rzemieślników, subskrybujących nieraz ponad swe finansowe możliwości z uszczerbkiem kapitału obrotowego.

Wydziały Kontroli Społecznej Komitetu P. O. P. na m. st. Warszawę wydają już od dawna kup-

com i rzemieślnikom tymczasowe czerwone i ostateczne niebieskie wycieczki — zaświadczenia subskrypcyjne.

Żądamy zatem wywieszania w oknach sklepów i warsztatów zaświadczeń subskrypcyjnych, omijając te, w których ich nie widać.

Takiej reakcji ze strony mieszkańców stolicy wymaga zdrowie społeczne.

Niech dobry obywatel nie znajduje się w sytuacji gorszej niż opieszali.

Pamiętajmy, że zależy to jedynie od nas samych.

Czesi mają dosyć niemieckiego panowania

Wśród kolonistów czeskich na Wołyniu zanotowano ostatnio wzrost nastrojów antyniemieckich.

Szereg rodzin czeskich na Wołyniu otrzymało ostatnio w listach z Czech ulotkę p. t. „10 przykazań wiernych Czechów”. Ulotka głosi wiarę w prawo 8-milionowego narodu czeskiego do samostanowienia państwowego oraz w sprawiedliwość, która nie scier-

pi długoletniego pogwałcenia tego prawa.

Ponadto ulotka stwierdza, że wiadomości prasy czeskiej podawane są pod dyktando prasy niemieckiej i wzywa, by nie dawać im wiary.

W dalszych ustępach ulotka nawołuje do mówienia po czesku i uzasadnia konieczność takiego postępowania, które doprowadziłoby do potwornego zdobycia wolności.

Miejsce dla pismanych wiadomości, dotyczących życia w polsce oraz sprawy do której wpisać się odnosi. Korespondencje, zawierające treść listu, podlega opłacie 1000 zł. za list. Wskazanie adresu, w którym ma być wysłany list, jest konieczne.

Dziś nadstąpi



Nr listy rozrachunkowej —

Wpisał —

Sprawdził —